

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie 5 k. — h.
Z odnośnieniem do domu . 6 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedynczy 30 halerzy.

Cena ogłoszeń:
Na 1 str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.
III 1 . 20 .
IV — 60 .
Drobne za wyraz — 20 .

KINO Y. CZARY. **Miłość artysty**
Dziś ostatni dzień!
wytwórny romans w 4-ch częściach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów królewskiego teatru w Kopenhadze.

Nad program.
Walka wśród śniegu i lodów
niebawem aktualne zdjęcie z natury w 2-ch częściach z frontu włoskiego.
Obrazy ilustruje artystyczny kwartet pod dyktando p. FOGELMANA.

JULJAN MIECZNIKOWSKI **WEŁNIANE**
POLECA: **JEDWABNE**
BAWELNIANE WYROBY

Teatr Polski
H. CZARNECKIEGO

W niedzielę dnia 29 września DWA PRZEDSTAWIENIA
o godz. 4-ej po poł.—ceny niższe **Baron Kimmel**
operetka w 3 aktach Walter-Kolo.
o godz. 8-ej wiecz.—ceny zwykłe **Nowoczesna Ewa**
operetka w 3 aktach J. Gilberta.
Tańce — Ewolucje.

We wtorek dnia 1 października
Ach ta wiosna
operetka w 3 aktach—J. Straussa.
W akcie III taniec fantastyczny „Powrót wiosny”.

Teatr „MIRAZ”
(Miniatury)
w sali balowej Hotelu Europejskiego

PROGRAM od czwartku dnia 26 września do niedzieli dnia 29 września (włącznie).
Część I.
Nowość !! Pierwszy raz **ACH TEN LOLO!**
Antrak 20 m. Muzyka.
Nowość ! Wodewil w 1 akcie
Antrak 20 m.

Część II.
TANIEC, ŚPIEW, HUMOR i SATYRA.
Reżyser J. Bzowski
Szczegóły w programach.
Kierownik muz. Miecz. Kagan—Kachanowski
Początek przedstawienia w dni powszednie o godz. 8½ wieczorem, w niedziele i święta o godz. 4-ej po poł. i o godz. 8½ wieczorem

KINO-„CORSO”-TEATR

KOŚCIELNA Nr. 9.

OTWARCIE w Sobotę dnia 28-go Września 1918 roku.

PROGRAM № 1.
CARSKA FAWORYTA
dramat dworski w 6 aktach na tle zakulisowego życia cara MIKOŁAJA II-go.
Rzecz dzieje się w Petersburgu, Warszawie i Carskim Siole.
Muzyka kameralna zastosowana ściśle do obrazu pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Szczegóły w programach.
Początek przedstawień w dni powszednie o g. 6, w Sobotę, Niedziele i Święta o g. 4.
Kasa otwarta na godzinę przed przedstawieniem.
Dyrekcja.

Koncesjonowany Kantor Wymiany
Lubelska 25
kupuje i sprzedaje korony, marki, ruble, monety złote i srebrne. Wymiana skuteczna się na najdogodniejszych warunkach. Kantor czynny codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz. bez przerwy. 956—6

Kantor wymiany M. Wajselfisz
Lubelska № 29, I-sze piętro, front (DAWNEJ KOŚCIELNA 8).
Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju pieniądze na najdogodniejszych warunkach. 977—7

Katechizm ks. Likowskiego
poleca księgarnia

Bułgarja prosi o pokój. **Edward Suchański**
w Radomiu.

SOFJA, 26-go września. (B. K.).
Urzędowo donoszą:
Wskutek wypadków ostatnich dni i po porozumieniu się wszystkich czynników, bułgarski rząd, chcąc położyć kres daremnemu przelewaniu krwi, głównodowodzący bułgarską armją upoważnionym został do zaproponowania głównemu dowódcy sił koalicyjnych do rozpoczęcia

rokowań, o zawieszenie broni i pertraktacji pokojowych. Delegaci bułgarscy wczoraj wyjechali dla spotkania się z delegatami koalicji.
Bułgarska Agencja telegraficzna komunikuje następującą notę: „Po porozumieniu się wszystkich partji: rząd w dniu wczorajszym o godzinie 5 zaproponował przeciwnikom zawieszenie broni i zawarcie poko-

ju, jednocześnie wzywa ludność i wojsko do zachowania dyscypliny, tak potrzebnej w tej ważnej chwili do pomyślnego zakończenia. So-branie jest na dzień 30 b. m. na-znaczone”.

Podług wiadomości z dnia 26 b. m. propozycja pokoju miała wyjść od prezydenta parlamentu. Postępek ten Malinowa wywołał ogromne oburzenie w kołach militarnych i wier-nych czwórprzymierzu. Koła woj-

skowe przedsięwzięły odpowiednie kroki do obrony bułgarskiego frontu. Podług ostatnich wiadomości z Sofji kontrpartja przeciwko Malinowowi dla osądzenia jego postępków działa.

Hintze o sytuacji.

BERLIN, 27 września. (B. K.). Parlament był w zupełności pod wrażeniem doniesienia z Bułgarji. Na posiedzeniu komisji głównej odbywały się poufne narady członków komisji z sekretarzem stanu Hintzem i przedstawicielem najwyższego dowództwa armji przy których był także kanclerz. Po zakończeniu tych narad zostało otwarte posiedzenie komisji głównej, na którym sekretarz stanu Hintze udzielił następujących informacji: „Z wojskowych komunikatów z ostatnich dni jest panom wiadomem, że Bułgarzy znaleźli się między Wardarem a Czerną w ciężkim położeniu. W dalszym przebiegu wypadków znalazły się i sąsiednie armje bułgarskie w podobnem położeniu. Doniesienia z frontu zostały przez bułgarski rząd prezydenta ministrów Malinowa widocznie niekorzystnie przedstawione.

Wczoraj wieczorem ukazały się w Sofji doniesienia prasy, że bułgarski głównodowodzący proponował siłom koalicyjnym w Salonikach natychmiastowe wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich i podjęcie rokowań pokojowych.

Delegacja bułgarska złożona z ministra finansów Łapczewa, jen. majora Łukowa i posła Radowa miała podobno wyjechać w środę wieczorem do Salonik. Z dotychczasowych niepełnych wiadomości nieda się wywnioskować, czy bułgarski rząd rzeczywiście przedsięwziął to kroki w porozumieniu z bułgarskim dowództwem wojskowym, bułgarskim parlamentem i królem, czy też prowadzi ją mniej lub więcej samodzielnie. Sobranje ma się zebrać 30 września. Rozmaite wskazówki pozwalają wróżyć możliwość, że Malinow w dalszym rozwoju wypadków może być dezawnowany.

W całym kraju daje się zauważyć silny prąd przeciw krokowi Malinowa. Poważne partie parlamentu i wpływe koła ludności nie chcą wiedzieć o odrębnem zawieszeniu broni i próbie pokojowej. Jako symptom jest wykazywane, że bułgarska delegacja pokojowa, która według wspomnianych wiadomości prasowej, miała podobno we środę wieczór wyjechać, do południa w czwartek jeszcze Sofji nie opuściła. Można się spodziewać i przeciwności wiarynych przymierzu elementów.

Na pierwsze niepokojące wieści z frontu macedońskiego rzuciło niemieckie naczelné dowództwo do Bułgarji natychmiast z rozporządzalnych rezerw silne siły na pomoc sprzymierzeńcom. Oświadczenie te posiłki już przybyły, w części będą na miejscu już w najbliższych dniach, także austro-węgierskie dowództwo wojskowe wysłało poważne siły. Ani Bułgarzy, ani my nie mamy podstawy przypuszczać, że dziś już sprawa Bułgarji jest stracona.

O dalszym przebiegu wypadków będzie Komisja Główna przez kierownictwo polityczne powiadamiana.

Prasa wiedeńska o położeniu na Bałkanach.

WIEDEN, 27 września. (BK). Dzienniki stwierdzają, że według ostatnio nadeszłych wiadomości, Bułgarzy ponieśli rzeczywiste klęskę. Cały front aż po Wardar został zwinęty, poniesiono wielkie straty w materiale i ludziach, a atakujący wtargnęli obecnie i w granice Bułgarji.

Dzienniki podkreślają, że wobec tych okoliczności, należy liczyć się z możliwością oddziaływania pod względem politycznego, na zachowanie się Bułgarji chociaż dotychczas nie można jeszcze przewidzieć w jakiej formie i z jakimi celami wystąpi nasze dowództwo wojskowe, wobec wypadków na froncie macedońskim, jednakowoż należy stwierdzić, że wypadkami tymi nie zostało zakończone.

Ze specjalną uwagą musimy traktować front albański, co do którego jest decydującym momentem fakt, że nasze działania tamże nie były prowadzone we własnych celach politycznych, lecz raczej jako poparcie Bułgarów, których zachodnią flankę zabezpieczaliśmy. Cośfnięcie bułgarskiego frontu, stawia nasze dowództwo wojskowe przed nowymi decyzjami, mogącymi się ujawnić już w najbliższych dniach.

Oświadczenie Buriana.

WIEDEN, 27 września. (K.B.). „Fremdenblatt“ pisze: Minister spraw zagranicznych hrabia Burian oświadczył przybyłym do niego narodowo-niemieckim członkom komisji do spraw zagranicznych i delegacji austriackiej, że pomimo wypadków w Bułgarji ogólna sytuacja nie powinna być uważana za bardzo krytyczną.

Na dalsze pytania delegatów, odpowiedział hr. Burian podkreślając, że postępujemy w pełnem porozumieniu z Niemcami.

Przymierze między nami i Rzeszą pozostaje tak jak przedtem silne i niezrzucone.

skrzydle przekroczyły sprzymierzone wojska Prilep i posuwają się po drogach Kruzewo, Kiezewo, Veles. W centrum opanowali Serbowie blok górski Popadia na wschód od Babuna. Na drugiej stronie rozszerzyli przyczółek na północ od Wardaru i osiągnęły wyżyny między Wardarem a doliną Kriwa Lokawica. Na prawem skrzydle dotarły przednie oddziały do Gradec i Hudowo i opanowały masyw górski Karabill. Zup wraza ustawicznie.

Pochód Anglików w Bułgarji.

BERLIN, 27 września. (B. K.). Reuter donosi: Wojska angielskie zdobyły Veleso i Ueskub. Kawalerja sprzymierzeńców jest o 24 klm. od Ueskubu.

Anglicy w Strumicy.

LONDYN, 27 września. (B. K.). Anglicy wkroczyli do Strumicy.

Z Palestyny.

LONDYN, 27 września. (B. K.). Na północ zajęła nasza kawalerja Tiberias, Sommach i Es Samra na brzegu jeziora Tiberias. Na wschód od Jordanu nasza kawalerja zajęła Aman i ścigała Turków na północ wzdłuż kolei.

Pogłoski berlińskie.

KOLONJA, 27 września. (BK). Z Berlina donoszą do „Koelnische Ztg.“: W położeniu wojskowym i politycznym Bułgarji następuje wzmocnienie. Bułgarski wódz naczelny gen. Todorow postępuje w porozumieniu z najwyższym dowództwem sprzymierzeńców, które prosił o wskazówki.

Przywódcy partji u hr. Buriana.

WIEDEN, 27 września. (BK). Dzienniki donoszą: Przywódcy partji izby poselskiej i izby panów zostali powołani wczoraj do prezesa ministrów, celem pilnego omówienia ważnych wypadków z polityki zagranicznej. Podobno większość partji oświadczyła się za utrzymaniem wyznaczonego terminu zwołania parlamentu. Wieczorem rozeszły się pogłoski o możliwości powołania gabinetu koalicyjnego.

Dalsze wiadomości o sytuacji w Austrii.

WIEDEN, 27 września. (BK). Dzienniki uzupełniają, jak następuje sprawozdanie z przyjęcia narodowo-niemieckich posłów przez ministra spraw zagranicznych: Nie należy powątpiewać, że Monarchia postępuje i postępować będzie w zupełnej solidarności z Niemcami we wszystkich zagadnieniach.

Wydano wszelkie zarządzenia potrzebne dla bezpieczeństwa naszego na Bałkanach. Toczące się w Berlinie rokowania w sprawie polskiej biorą pomysłny obrót w kierunku rozwiązania austro-polskiego. Hr. Burian podkreślił ponownie, że pogłoski o zamierzonym wcieleniu Bośni i Hercegowiny do Węgier są bezpodstawnie, gdyż planowane jest jedynie przyłączenie tych krajów jako autonomicznych jednostek.

W końcu zaznaczył minister, że wewnętrzna polityczna sytuacja będzie zdaje się wymagała pewnych przemian wewnętrznych w duchu federalistycznym, aby stworzyć wstępne warunki pokoju, tak jak Niemcy starają się zmienić swój ustrój w kierunku parlamentaryzacji form rządu w tymże celu.

Abolicja procesu w Marmaros-Sziget.

WIEDEN, 27 września. (BK). Cesarz udzielił abolicji procesowi przeciw polskim legionistom w Marmaros-Sziget. Stosowny komunikat wyjdzie.

Otwarcie Uniwersytetu w Lublinie.

Z Lublina donoszą: Dnia 25 b. m. został otwarty Uniwersytet Lubelski z następującymi wydziałami:

1) prawa kanonicznego i nauk moralnych, 2) prawa i nauk społeczno-ekonomicznych, 3) nauk humanistycznych. Przy Uniwersytecie założone zostają: Polski Instytut Narodowy i Instytut pedagogiczny, tworzenie takowych rozpoczyna się natychmiast, a działalność — w możliwie najbliższym czasie.

Do Uniwersytetu w charakterze studentów przyjęte mogą być osoby, posiadające świadectwo dojrzałości 8 klas. szkoły męskiej lub żeńskiej, filologicznej lub realnej. Bez takiego świadectwa można być przyjętym na słuchacza nadzwyczajnego.

Wykłady rozpoczną się w Listopadzie. Zapisy przyjmują i informacji udzielają: kancelarja Uniwersytetu w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 41, oddział kancelarji Uniwersytetu lubelskiego w Warszawie, Wierzbowa 2, oddział kancelarji Uniwersytetu lubelskiego w Petersburgu, Wasil. Ostrow, 1 linja № 52.

Rada Oświecenia Publicznego.

Rada Regencyjna reskryptem z d. 13 września ustanowiła W. R. i O. P. jako organ doradczy Radę Oświecenia Publicznego. Zadaniem Rady Ośw. Publ. będzie opinia w sprawach oświaty publicznej i projektów ustawodawczych w tym zakresie. Rada O. P. składa się z 36 członków, między innemi przedstawicieli poszczególnych ministerstw, przedstawicieli wyższych zakładów naukowych, przedstawicieli wyznań i osób mianowanych przez ministra W. R. i O. P.

Rada O. P. jako instytucja opiniodawcza zbiera się tylko na wezwanie ministra W. R. i O. P., posiedzenia jej jednak winny się odbywać przynajmniej raz na trzy miesiące.

N. Z. R. zmienił orientację

W „Głosie Lubelskim“ czytamy: Do niedawna jeszcze Narodowy Związek Robotniczy, organizacja robotników narodowych, stał w sprawie rozwiązania sprawy polskiej na stanowisku centrum narodowego, do którego dzięki zabiegom centrowców pp.: Młynarskiego i Popiela silnie grawitował. Wiemy dobrze że dzięki takiemu stanowisku N. Z. R. nastąpił w nim rozłam. Opozycja jednak przeciw centrowym kombinacjom władz organizacyjnych ani na chwilę nie zamilkła i w rezultacie zwyciężyła.

We wrześniowym komunikacie N.Z.R. ukazał się artykuł p. t. „Sytuacja polityczna“, w którym N. Z. R. odżegnuje się od orientacji centrowej i oświadcza, że lud polski „widzi jasno, że dzisiaj, gdy stojemy w przededniu pokoju, nie możemy zrzec się udziału w międzynarodowym kongresie ludów całego świata“. Sprawy polską może załatwić tylko kongres międzynarodowy!

Objaw ów jest niezmiernie znamienym. Aktywiści usuwa się stopniowo grunt z pod nóg. Wymknął się im już N. Z. R. a zdaje się, że i ostatecznie na obecnym zjeździe ludowym w Krakowie wymknie się im i Zjednoczenie Ludowe.

Pół miljarda dla Czecho-Słowaków.

Naczelny komitet czesko-słowacki w Paryżu wyraził chęć zaciągnięcia pożyczki wojennej w wysokości 20 milionów. Ze strony finansistów francuskich, angielskich i amerykańskich subskrybowano jednak, jak dowiaduje się „Journal de Geneve“, przeszło pół miljarda franków. Czy i kiedy ta pożyczka zostanie w rzeczywistości zrealizowaną, na razie nie wiadomo.

Państwa centralne i aktywiści.

W „Frankfurter Ztg.“ znajdujemy następujące uwagi z powodu rokowań polsko-niemieckich:

„Część Polaków liczy na to, że ponieważ koalicja nie ma żadnych punktów tarcia z państwem Polskiem, gdyż głównem jej zadaniem jest osłabienie za pomocą Polski państw centralnych, przeto w tych warunkach Polska na konferencji międzynarodowej będzie w położeniu dogodniejszym, niż przy układach prowadzonych jedynie z państwami centralnemi.

Polityką zaś państw tych, zupełnie jasną jest stworzenie państwa Polskiego już podczas wojny tak, aby koalicja jaknajmniej mogła mieć tu do powiedzenia w takich rokowaniach pokojowych“.

Zadziwiająca jest zbieżność dążeń naszych aktywistów z dążeniami państw centralnych. Jak jedni tak i drudzy dążą do rozwiązania sprawy polskiej tylko przez mocarstwa centralne bez udziału koalicji, oraz do zfinalizowania tego rozwiązania przed końcem wojny.

Charakterystyczny rozkaz.

W Mińsku opublikowano ostatnio następujące rozporządzenie które jako nad-

Ofenzywa na froncie zachodnim.

Komunikat niemiecki.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

BERLIN, 27 września. (B. K.). Donoszą urzędownie:

W Szampanji pomiędzy wzgórzami na zachód od Suippes i Aisnes a także na północo-zachód od Verdun pomiędzy Argonami i Mozą rozpoczęli Francuzi i Amerykanie silne ataki, które zostały odparte.

Na głównym froncie ataków poprzedził gwałtowny ogień artyleryjski i walka piechoty.

Na zachód od Aisne zaatakowali Francuzi, na wschód od Argonów Amerykanie przy użyciu wielkiej ilości czołgów nasze linje obronne. Pod Tahore i Ripont dotarł nieprzyjaciół aż do wzgórz na północo-zachód od Tahore i do Fontaine Dormois. Ataki na pozycje pod Aubaine tak jak i na północ od Cernay rozchwały się z ciężkimi stratami. Pomiędzy Argonami a Mozą dotarł wróg aż do Montbailainville i do tuku Mozy na północo-wschód od Montfaucon. W ten sposób wróg mógł na niektórych miejscach osiągnąć pewne korzyści, ale dalszy cel francusko-amerykańskich ataków został przez nasze siły udaremniony.

BERLIN 27 września. (Wieczorem). (B. K.). Donoszą urzędownie. Pomiędzy drogami z Arras i Peronne prowadzącymi do Cambrai i przeciw frontowi Sygryda na zachód od Chatelet rozpoczęli Anglicy i Amerykanie ataki. Przy użyciu wielkiej masy wojsk i materiału zyskał atak w kierunku na Cambrai. W Szampanji i między Argonami a Mozą donoszą o nowych silnych atakach Francuzów i Amerykanów.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, 27 września. (B. K.). Donoszą urzędownie:

FRONT WŁOSKI.

Wzdłuż frontu tyrolskiego i weneckiego walka artyleryjska i starcia patroli.

FRONT ZACHODNI i ALBAŃSKI.

Na froncie zachodnim biorą wojska austriackie wybitny udział w walkach na wschód od Mozy.

Szef sztabu jeneralnego.

Komunikat francuski.

Front bułgarski.

WIEDEN, 27 września. (BK). Pomiędzy przybycia dalszych wojsk niemieckich zmusiliśmy nieprzyjaciela do dalszego cofania się na północ. Na lewym

zwyczaj charakterystyczne podajemy w całości z „Dziennika Mińskiego”.

Główny dowódca 10 armji wydał w dniu 5 b. m. następujące przepisy, dotyczące szkolnictwa, które niezwłocznie obowiązują:

Wszystkie szkoły i inne zakłady, naukowe i oświatowe w obrębie 10 armji podlegają nadzorowi głównego dowództwa 10 armji.

Na otwarcie nowych lub przekształcenie istniejących szkół i innych zakładów naukowych i oświatowych należy uzyskać pozwolenie głównego dowództwa armji.

O ile zakład służy wyłącznie do celów cerkiewnych, to wystarcza zawiadomienie głównego dowództwa armji.

Szkoły i inne zakłady naukowe i oświatowe, otwarte i przekształcone po 3 marca 1918 r., winne dodatkowo uzyskać pozwolenie głównego dowództwa armji.

O ile dotyczy to zakładów, służących wyłącznie celom kościelnym (cerkiewne) wystarczy dopełniające zawiadomienie.

Na nominacje i objęcie posad kierowników i nauczycieli szkół i zakładów naukowych i oświatowych uzyskać należy zatwierdzenie głównego dowództwa armji.

Kierownicy i nauczyciele, którzy objęli posady po 3 marca 1918 r., winni uzyskać dodatkowe zatwierdzenie głównego dowództwa armji.

Oddzielne przepisy o nominacji i objęciu posad przez kierowników i nauczycieli w szkołach, służących wyłącznie celom kościelnym, pozostają w mocy.

Każde pozwolenie lub zatwierdzenie może być cofnięte.

Kierownicy i nauczyciele państwowych i im równych szkół, zakładów naukowych i oświatowych mogą być przeniesieni dla dobra służby do innych zakładów.

Nauka winna się odbywać w języku rosyjskim z wyjątkiem oddzielnych wypadków, w których główne dowództwo zezwoli na naukę w innym języku.

Nauka religii o ile możności, powinna być udzielana w języku ojczystym.

Przy głównym dowództwie armji ustanawia się dla nadzoru krajowe kuratorium naukowe.

Apro wizacja robotników fabrycznych.

Stałe zwiększanie się cen na środki pierwszej potrzeby stało się przyczyną ciągłego wzrostu plac robotniczych.

Pomimo, że zarobki robotników zwiększają się wolniej niż to ma miejsce z cenami środków spożywczych, plac robotników fabrycznych u nas w wielu wypadkach o 100 procent przewyższa także plac poza granicami kraju, — a mimo to położenie robotnika jest w obecnych czasach bardzo trudne.

Ztąd też płynie niezmiernie znużenie się wydajności pracy, spowodowane osłabieniem zle odżywianego organizmu i wzmożona śmiertelność, jaka niszczy jedno z większych bogactw kraju naszego.

Jedynym zarządzeniem szczerzącemu się znu jest dostarczenie pracownikom fabrycznym środków pierwszej potrzeby w dostatecznej ilości i po cenach niskich. Osiągnąć to jedynie można, gdy ludzie ciężko fizycznie pracujący w fabrykach będą specjalnie uprzywilejowani i otrzymywać będą stosownie do wydławowywanej przy pracy energii, zwiększone racje żywności.

W zrozumieniu wielkości klęski, jaka dotknęła przemysł nasz, Towarzystwo Przemysłowców Królestwa Polskiego wystąpiło do władz okupacyjnych w dniu 3/VI, 9/VIII i 12/VIII z obszernie umotywowanymi memorjami, w których postawiło szereg żądań dotyczących zmian w aprowidowaniu robotników fabrycznych.

Władze gubernialne w częściowym uwzględnieniu żądań Towarzystwa Przemysłowców wydzieliły robotników fabrycznych w 9 więcej uprzemysłowionych powiatów w oddzielną grupę aprowizacyjną i dla kierownictwa aprowizacji grupy tej utworzono przy Jenerałnym Gubernatorstwie Wojskowym Wydział Aprowizacyjny robotników fabrycznych, którego zadaniem będzie ogólne kierownictwo sprawami aprowizacji robotniczej. W dziewięciu więcej uprzemysłowionych miejscowościach okupacji będą utworzone przy Komendach powiatowych specjalne Referaty.

Tak przy Wydziale Aprowizacji robotniczej J. W. G., jak również i przy Referatach powiatowych utworzone być mają Komisje Aprowizacyjne, ciała doradcze, w

skład których wejdą przedstawiciele przemysłowców i robotników fabrycznych.

Specjalne uprzywilejowanie robotników fabrycznych polegać będzie na wydawaniu im, poza racjami dostarczonymi przez ogólną Aprowizację, racji dodatkowych żywności, jak również zaopatrywanie w najniezbędniejsze towary.

Wielkość dodatkowych racji żywnościowych określona ma być co pewien okres czasu przez Komisję Aprowizacyjną, w każdym jednak razie będą one mniejsze niż racje górników, zaopatrywanych przez Urząd Górniczy.

Jak z powyższego widać, nie wszystkie postulaty Towarzystwa Przemysłowców zostały uwzględnione przez Władze okupacyjne. Ingerencję społeczną w aprowidowanie robotników przez nadanie akeji tej charakteru urzędowego, usunięto na plan drugi, tem nie mniej jednak czteromiesięczne usilne starania Towarzystwa Przemysłowców uwieńczone zostały tym skutkiem, że robotnik fabryczny będzie mógł otrzymać pewną ilość środków spożywczych, jak również innych towarów pierwszej potrzeby po cenach niskich, co w znacznym stopniu ułatwi mu egzystencję w tych trudnych czasach.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Michała Archanioła. Jutro: Hieronima Kapł.

Wschód słońca o godzinie 6.19. Zachód o godzinie 6.37. Długość dnia godzin 12.17.

Kronika miejska.

Radom, 28 września.

— **Nabożeństwo.** W niedzielę, dn. 29 b. m. o godz. 10 rano w kościele po Bernardyńskim zostanie odprawione nabożeństwo, na które zapraszają robotnicy fabryki Renoma.

— **Ze Straży Ogniowej.** Dziś o godz. 3-iej po południu odbędzie się ostatnia w tym sezonie próba wyjazdowa oraz popis straży ogniowej na placu Centralnego oddziału.

— **Ugólne Zebranie Straży Ogniowej Ochotniczej w Radomiu** odbyło się 22 września o godzinie 3 po południu.

Zebrani po przemówieniu prezesa swojego p. Prospera Jarzyńskiego powołali na przewodniczącego członka swojego pana Karola Staniszeńskiego — który na Assesorów zaprosił panów Zygmunta Słomińskiego i Pogorzelskiego, na sekretarza zaś p. Antoniego Sadowskiego.

Po przeczytaniu sprawozdania przez Prezesa za rok 1917 jako też i protokołu Komisji rewizyjnej — przystąpiono do wyborów i wybrano pp. Zygmunta Słomińskiego i Tadeusza Przyłęckiego, do Komisji rewizyjnej: pp. Józefa Wojdackiego i Edwarda Podleńskiego. Zaznaczyć należy że Straż nasza przyjęła udział w Zjeździe straży w Lublinie, który odbył się 26 sierpnia i gdzie Straż nasza otrzymała list pochwalny, którego treść podajemy:

„Siła w jedności, Związek Florjański Zarząd Główny Związku Florjańskiego wydaje Straży Ogniowej ochotniczej Radomskiej niniejszy list pochwalny za wyróżniającą się sprawność ćwiczebną, wykazaną podczas Zjazdu Straży Ogniowych Ziemi Lubelskiej w dniu 26 i 27 sierpnia r. b.

Warszawa dnia 14 września 1918 r. „Babie lato”. W niedzielę dn. 29-go b. m. w parku Kościuszkim odbędzie się zabawa pod nazwą „Babie lato” na dochód Stowarzyszenia Ochrony Kobiet. Podczas zabawy będzie przygrywała orkiestra Straży Ogniowej.

— **Spis ludności.** W myśl rozporządzenia C. i K. Komendy Powiatowej z upoważnienia Magistratu miasta Radomia, Wydział Aprowizacyjny przystępuje do przeprowadzenia spisów ludności m. Radomia w terminie od 1 do 26 października r. b., o czem najlepiej poinformuje ogłoszenie podane w dzisiejszym numerze naszego pisma.

— **Spodziewany przyjazd.** W tych dniach spodziewany jest przyjazd do naszego miasta jednego z instruktorów Ministerjum Handlu i Przemysłu.

— **Mianowanie.** Postanowieniem Rady Regencyjnej z dnia 19 września mianowano p. Seweryna Horodyskiego, sędziego okręgowego w Radomiu, wice prezesem Sądu Okręgowego w Radomiu.

— **W obce ręce.** W tych dniach mieszkaniac os. Zwolców p. Stanisław Musielewicz, człowiek zamożny i w dodatku członek sejmiku powiatowego i innych instytucji samorządowych i spo-

łecznych sprzedał w obce ręce swoją nieruchomość, położoną w środku miasta i w doskonałym punkcie.

— **O światło na bocznych ulicach.** Mieszkańcy bocznych ulic naszego miasta zwracają się do Zarządu Elektrowni Radomskiej z prośbą o oświetlenie ulic bocznych, gdyż z nadejściem wieczoru panują tam nieprzeniknione ciemności, które narażają ludność na niebezpieczeństwo okaleczenia się, a szajkom złodziejskim sprzyjają w ich działalności.

— **Nieludzki gospodarz.** Jeden z właścicieli domów przy ul. Glinice Granicznej podniósł biednej rodzinie robotnika komorne z 6 na 15 rub. miesięcznie groząc w razie odmowy wydalaniem ich z mieszkania. Nieszczęśliwi ludzie odwoływali się do miłosierdzia właściciela, a nie nie uzyskawszy przyszli aż do Magistratu o poradę co mają robić. Ciekawa rzecz czy ów zakamieniałły właściciel będzie trwał nadal w swym postanowieniu — miejmy jednak nadzieję, że go głos nasz powstrzyma w tym zamiarze przypominając, że pomimo wszystko istnieje już ochrona lokatorów.

— **Skasowanie pociągów spacerowych.** Od dn. 29 b. m. skasowano pociągi spacerowe, które chodziły co niedziela w godz.: 11—40 rano i 8—25 wieczorem do Jedlni i 1—25 po poł. do Garbatki.

— **Węgiel.** Od dn. 30 b. m. osoby posiadające karty na węgiel mogą otrzymać takowy w ilości 6 pudów jednora-zowo w składach Wydziału Aprowizacyjnego.

— **Pożar.** Dnia 25 b. m. o godz. 9-iej rano we wsi Kowalówka w gospodzie St. Świątki z niewiadomej przyczyny wy-nikł pożar, który doszczętnie zniszczył dom, zabudowania gospodarskie i wiatrak. Straty wynoszą około 30000 rb.

— **Samobójstwo.** Dnia 25 b. m. wieczorem uczeń aptekarski Niewiarowski, zamieszkały przy ub. Spacerowej pod Nr 5 popełnił samobójstwo, zażywszy morfiny. Po przewiezieniu go do szpitala św. Kazimierza w krótko zmarł.

Ze sceny i estrady.

Z teatru.

Dziś dany będzie po raz ostatni „Baron Kimmel”, wieczorem zaś „Nowoczesna Ewa”. W obydwóch tych operetkach wystąpią po raz ostatni w teatrze pp. Czesława Celińska i Tadeusz Wołowski, którzy od 1 października przechodzą na scenę „Mirażu”.

We wtorek „Ach ta wiosna”. W środę po raz pierwszy „Sulamita”, operetka, Goldfadena.

W czwartek beneficjusz p. Bolesława Horszkiego „Hrabia Luxemburg”.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.

(Wieści i Korespondencje).

Powszechnie nauczanie w gminie Skrzyńsko, w pow. Opoczyńskim. (Koresp. włas. „Głosu Radom.”).

Zrozumienie potrzeby powszechnego nauczania przez lud wiejski na szczęście przybiera coraz większe rozmiary. Podobnie dzieje się i w naszej gminie.

W dniu 15 września r. b., kiedy mieszkańcy gminy Skrzyńsko po Sumie zebrałi się w sali Urzędu gminnego na zebranie gminne, nauczyciel ze Skrzyńska, p. Edward Trybalski zwięźle, dobitnie, zrozumiale i przekonująco przemówił do obecnych o konieczności dania dzieciom choćby najskromniejszego szkolnego wykształcenia a co za tym idzie o niezbędnym wprowadzeniu w gminie tutejszej powszechnego nauczania.

Argumenty tak przekonały zebranych, że jednogłośnie postanowili wprowadzić w

gminie powszechnie nauczanie. W tym roku powstać mają jednoklasowe szkoły ludowe we wsiach: 1) Komorowie, 2) Zbośenny, 3) Janikowie, 4) Glińcu i 5) Beżnikach. Upoważniono Dezór szkolny i pełnomocników gminy do podniesienia kasy pożyczkowo-oszczędnościowej z funduszy szkolnych kwotę potrzebną na urządzenie szkół.

Jednoklasowe szkoły w Skrzyńsku i Skrzyńnie mają zostać przemianowane od początku roku szkolnego na 2-klasowe szkoły miejskie.

Tak zakończyła się ta doniosłego znaczenia uchwała mieszkańców gm. Skrzyńsko.

Uznanie należy się panu Edwardowi Trybalskiemu i wszystkim obecnym, którzy na zebraniu niezmiernie ważną sprawę oświaty ludu przeprowadzić zdołali. Cieszyć i uznanie tym, którzy czynnie w urzeczywistnieniu tego wspaniałego projektu dopomóż zechcą i przeprowadzić go jeszcze w tym roku szkolnym nie zniechęcając.

Bronisław Karwat...

Z POLSKI I ŚWIATA.

— **Powrót Rosjan.** Do Warszawy napływa coraz więcej Rosjan z pośród urzędników dawnej carskiej administracji, którzy, wierząc w rychły powrót do Warszawy, najdalej w ciągu dwu tygodni, nie zdążyli zlikwidować swoich interesów i pozostawili ruchomości w różnych składach mebli lub u znajomych. Zjeżdżając teraz posiadacze domów i gruntów przy pobliskich stacjach kolei brzeskiej i petersburskiej; osiedlaniu których rząd rosyjski bardzo sprzyjał. Między powracającymi jest wielu wyboreców, którzy głosami swymi przeprowadzili dwukrotnie sławetnego posła od mniejszości Warszawy do Dumy, Aleksiejewa. Wszyscy ci wędrowcy, zaznawszy gorzkości w ojczyźnie, powracając ku wspomnieniom dawnych lepszych czasów, dla zrealizowania majątności i przeżycia w spokojniejszych warunkach do chwili obalenia w Rosji bolszewizmu, w co mocno wierzą. Wielu z nich jednak nie odnajduje mebli lub niema okazji zrealizowania majątności i pozostaje bez środków do życia.

— **„Pół-polscy” górali.** W „Gazecie Podhalańskiej” czytamy: Jedna z gazet — nie wymieniamy dla miłej zgody tytułu — nazwała niedawno polskich górali, zamieszkujących północne Węgry „pół-polskimi”. Ta nazwa zdziwiła niemało tych, którzy z dzieł i artykułów polskich, słowackich, czeskich i węgierskich wiedzą, że ludność góralska Orawy i Spisza mówi czystym polskim językiem z wyjątkiem paru wsi, gdzie zatrąca zwalną swą rodzinną mowę na korzyść innej.

— **Związek autorów dramatycznych polskich** powstaje w Warszawie. Związek złożył swój statut na ręce p. Heuricha, szefa sekcji sztuk pięknych i literatury w ministerjum oświaty. Jako założyciele podpisali statut pp. Stefan Krzywoszewski, Edward Lubowski, Włodzimierz Perzyński i Kazimierz Gajewski.

— **Wybuch.** Jak donoszą pisma warszawskie, w Sielcu, w kopalni hr. Renarda wybuchł pożar i nastąpiła eksplozja gazów, silnemu poparzeniu ulegli sztygar, dezorca i 5 górników.

— **Nowa kopalnia węgla.** Z Chrzanowa donoszą, że na terenach rządowych w Jawiszowicach, gdzie stwierdzono olbrzymie pokłady doskonałego węgla, rozpoczęły się w poniedziałek roboty około pogłębienia nowego szybu. Będzie to jeden z największych szybów w południowej części zagłębia krakowskiego.

OBWIESZCZENIE.

C. i k. Zarząd Przymusowy Elektrowni Radomskiej niniejszym wzywa wszystkich abonentów, którzy dotąd w przedmiocie korzystania z energii elektrycznej nie zawarli z pomienionym Zarządem umów pisemnych, aby celem podpisania wspomnianych umów zgłaszali się osobiście do Biura Elektrowni w ciągu czasu od dnia niniejszego obwieszczenia do dn. 15 Października r. b. w godzinach między 9-tą a 12 rano i 2—5 po południu.

W razie niemożności osobistego zgłoszenia się abonenta, zastąpić go może osoba pełnoletnia pisemnie do tego upoważniona.

Abonentom, którzy do dnia 15 Października r. b. nie podpiszą umowy z c. i k. Zarządem Przymusowym dalsza dostawa energii elektrycznej zostanie przerwana.

974—2

Radom, dnia 20 Września 1918 r.

Zarządca Przymusowy
Ing. König Obłt.

OBOWIĄZKOWE ZGŁOSZENIA.

W myśl rozporządzenia c. i. k. Komendy Powiatowej Ad. E. № 13086/18 V. A. i upoważnienia Magistratu miasta Radomia, Wydział Aprowizacyjny przystępuje do przeprowadzenia spisów ludności m. Radomia w terminie od 1 do 26 Października r. b. w następujący sposób:

Każda głowa rodziny (względnie jej następca) obowiązany jest przedstawić wypełnioną piśmem czytelną kartę zgłoszenia.

Odpowiednie druki nabyć można we wszystkich sklepach dzielnicowych.

Zaznacza się, iż na każde nazwisko musi być przedstawiona oddzielna karta zgłoszenia.

Zgłoszenia te należy przedstawiać:

- z nazwiskami na litery od A do M włącznie
w Wydziale Aprowizacyjnym (Grodzka 8),
z nazwiskami na litery od N do Z
w Biurze Kartkowym (Szereka 13),
w następujących terminach:

1-go Października dzielnic	1	15-go Października dzielnic	15
2 " " "	2	16 " " "	16
3 " " "	3	17 " " "	17
4 " " "	4	18 " " "	18
5 " " "	5	19 " " "	19
6 " " "	6	20 " " "	20
7 " " "	7	— ulice: Szeroka i Kościelna	
8 " " "	8	21 " Długa i Marjacka	
9 " " "	9	22 Października dzielnic	21
10 " " "	10	ul. Lubelska (strona nieparzysta)	
11 " " "	11	23 ul. Lubelska (strona parzysta)	
12 " " "	12	24 Października dzielnic	22
13 " " "	13	25 " " "	23
14 " " "	14	26 " " "	24

W celu ułatwienia ludności pracującej składania zgłoszeń w godzinach nie zajętych pracą Biura, przyjmujące zgłoszenia będą czynne codziennie, nie wyłączając świąt, od godz. 8-ej rano do godz. 8-ej wieczorem.

Wydział Aprowizacyjny
m. Radomia.

Radom, dnia 28 Września 1918 r.
Grodzka 8.

979—0

AKUSZERKA

JANINA PIETRZYK

przyjmuje zamówienia, udziela porad, dyskrecja
zapewniona, Skaryszewska 3.

846—0

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ZEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH
ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY
KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

Spółka Fabryki Maszyn i narzędzi Rolniczych,

przyjmuje roboty w zakresie mechaniki wchodzące jako to: Lokomobile, młocarnie, pomoce wszelkich systemów, pompy, hydrauliczne, studienne, wszelkie roboty ślusarskie, ulica Warszawska № 10.

873—0

Z poważaniem „Spółka“.

Stowarzyszenie Właścicieli Sklepów Spożywczych,
w swych 100 sklepach, poleca szkła do lamp
po cenach przystępnych.

955—3

AKUSZERKA

posiadająca długoletnią praktykę, udziela porad, przyjmuje panie na słabość, za-
mówienia na wieś.

802—0

RYCHARSKA, Lubelska 57.

Radomska Spółka Ogrodnicza

Plac 3 maja 1, (w podwórzu).

Sprzedaje

kartofle po halerzy 28 za funt.

Na pudły taniej.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

Tekturę smołowcową, Cement, Wapno, Gwo-
ździe, Rury wodociągowe i kanalizacyjne,
Łączniki do rur, Lampki elektryczne.

Redaktor: Henryk Niedzwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.

Zawiadomienie.

Podaje do wiadomości, że kolekta № 1163 loterii R. G. O. po zmarłej
A. p. Drozdowiczowej przeszła w moje ręce. Wymianę losów do III-ej klasy usku-
teczniom pod niżej wskazanym adresem.

Leonard Krukowski
Radom, ul. Szereka 14.

975—2

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że kasztany i żołędzie w naj-
mniejszej ilości jednego puda i za natychmiastowem wypłaceniem, przy-
jmuje się w składzie przy ulicy Górki-Lubelskiej № 9.

Wszelkie informacje udziela Biuro Zastępców Fabryki Paszy Treści-
wej ul. Lubelska № 33.

Zastępstwo

Fabryki Paszy Treściwej
w Lublinie.

961—2

AKUSZERKA

posiadająca dyplom z odznaczeniem, długoletnią praktyką Warszawską,
udziela porad, przyjmuje panie do domu, zamówienia na wyjazd, wykonywa
wszelkie zlecenia lekarskie

522—0

LUCZYŃSKA
Marjacka № 11, front I piętro.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży
„W. KARCZEWSKI i S-ka“ w Radomiu,
plac 3 Maja № 5.

POSZUKUJE:

1) 20 do 25 tysięcy rubli na I-szy numer
hypoteki. 2) Kupna większego majątku lub
większego domu. Kupna i dzierżawy: 3) ma-
jątków ziemskich 3—5 włók, 4) podmiejskich
gospodarstw od 1 do 2 włók z zabudowaniami
i ogrodami owocowymi, 5) włościańskich
gospodarstw; 4) młyna wodnego lub terenu
pod budowę takowego.

MA DO SPRZEDANIA:

1) sklep z towarami galanteryjnymi w Ra-
domy w b. dobrym punkcie; 2) dom muro-
wany piętrowy w Lublinie z zakładem kąpie-
lowym (14 wanien), elegancko urządzone, z
zabudowaniami i placem 8000 kw. łokci.
Dochód netto 40000 koron rocznie; 3) fol-
wark 250 morgów w powiecie Włodawskim,
2½ w. od stacji kolejowej z zabudowaniami
i 2 domami drewnianymi bez inwentarza,
w tem lasu 15 m. 15 letniego, łąk 90 mor-
gów, jezior zarybionych 90 m., ornej ziemi
50 morgów; 4) Wilę muiowaną przy stacji
Jedlnia z 5 pokoi i 2-ch kuchni, z zagajni-
kiem brzożowo-sosnowym, 40 drzewkami
owocowymi i 100 prętami ziemi pod kartofle;
4) Place w Radomiu: 1) 34000 łokci kw., dwu
frontowy z ogrodem owocowym i 2-ma do-
mami: muiowanym i drewnianym; 6) Dom
muiowany dwu piętrowy w Radomiu w cen-
trum miasta; 7) Wilę drewnianą w Garbat-
ce, piętrową, na podmurowaniu, skanalizo-
waną z 8 pokoi i 2-ch dużych kuchni, z tar-
asem kamiennym i 2-ma werendami. W su-
terynach pralnia i mieszkanie stróża. Przy
willi morgowy ogród i morgowy las.
Bliższych wiadomości udziela biuro. 963-16

Były starszy nauczyciel szkoły dwuklasowej
w Radomiu

Paweł Sztobryn.

otwiera we własnym domu, wśród lasu sosno-
wego, przy stacji kolejowej Garbatka, szkołę
przygotowawczą do średnich zakładów nauko-
wych. Przy szkole internat. Warunki przyjęcia
przystępne. Miejscowość znana ze swej zdro-
wności. 972—3

Alina Kosicka powróciła — udziela lekcji
gry fortepianowej — oraz
teorii, Warszawska 14. 962—8

Pszczółki do sprzedania. Wiadomość: Tra-
wna 7. 970—2

Dom Bankowy

B- J. i M. CEMACH

Radom, Lubelska 33 (dom własny).

Załatwia wszelkie ope-
racje bankowe.

Oświetlenie.

Kompletna stacja elektryczna na 100 lampek,
110 volt z maszyną parową, kotłem i dynamo-
maszyną

tanio do odstąpienia.

Tamże stacja większa na 230 volt i 430 lam-
pek. Oferty skierować: G. Chwat, Radom,
Skaryszewska 25. 964—8

Z powodu wyjazdu

sprzedaże się: Meble, dywany, męskie i dam-
skie ubrania, stołowe i kuchenne naczynia
i jeszcze moc rozmaitych rzeczy. Można wi-
dzieć Skaryszewska № 25, m. 6, II gie piętro,
codziennie od 10—6-ej wieczór. Panu Bado-
wskiemu za przechowanie rzeczy serdeczna
wdzięczność. Handlarzy absolutnie wyklucza
się. 936—1

Puder „Szarotka”

z kwiatów Tatrzańskich, niezrównany proszek
do mycia głowy. Sprzedaż hurtowa i deta-
liczna w zakładzie Fryzjerskim Braci
ZUBRZYCKICH, Lubelska № 30. 884—7

Pracownia pończoch „HALINY“ przyjmuje
nadrabianie. Górki Lubelskie № 23
dom W-nej Arnekker. 960—1

Zgubiono kartę tożsamości wydaną przez Ma-
gistrat m. Lublina na imię Antoniego
Kościła. Uścisy znalazca raczy zwrócić wła-
ścicielowi, Lublin Tatanki Majdan, dom Li-
sockiego. 971—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Izraela
Projekta wydaną przez Mag. Rad 24/V
1918 r. za № 5718. 973—1

SKLEP OTWARTY:

od godziny 8-ej rano do 12-ej w południe i od 2-ej
po południu do 6-ej wieczorem.

W niedziele i święta od 8 do 10 rano.

Radomska Fabryka smarów

WŁAŚCICIELE

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR”

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.

POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.

Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych
i konopnych.

Tłuszcz „Tovote’a, Dziegieć i t. p.